


Pomiędzy szacunkiem a odpowiedzialnością. Rola autorytetu w rozwoju osobowym człowieka,
redakcja naukowa Adam Chrapusta, Ireneusz Skoczeń, ks. Stanisław Wronka, Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2021, s. 5–8,

 <https://doi.org/10.15633/9788363241117.00>

Wstęp

ks. Stanisław Wronka

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
stanislaw.wronka@upjp2.edu.pl  <https://orcid.org/0000-0003-1582-8540>

Prezentowane teksty są owocem II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej z cyklu „Człowiek w relacji do...”, której tematem był *Autorytet*. Otrzymała się ona on-line z powodu panującej epidemii koronawirusa COVID-19 w dniu 21 maja 2020 roku. Zorganizowana została przez Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Interdyscyplinarne Koło Naukowe Myśli Personalistycznej Jana Pawła II „Traditio” oraz Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Udział w niej wzięli głównie doktoranci z różnych uczelni wyższych w Polsce. Miała ona charakter interdyscyplinarny, temat autorytetu został podjęty na płaszczyźnie teologicznej, filozoficznej, społecznej, pedagogicznej, rodzinnej, literackiej.

Autorytet stanowi ważny element w naszym życiu. Oznacza on ogólnie uznaną powagę, znaczenie, szacunek, wpływ, jakie posiada jakaś osoba czy instytucja ze względu na swe kompetencje i wiarygodność. Autorytet stanowi punkt odniesienia, wzorzec, wyznacza standardy, pełni funkcję mistrza prowadzącego innych do doskonałości w różnych wymiarach – ogólnym, dotyczącym sztuki życia, naszego człowieczeństwa lub bardziej szczegółowym, odnoszącym się do konkretnych umiejętności. Potrzebujemy autorytetów w każdej dziedzinie, bo uczymy się głównie przez naśladowanie nie tylko w wieku dziecięcym, ale także i w dalszych latach, dlatego że człowiek wciąż się uczy.

Dzisiaj nierzadko słyszy się o kryzysie autorytetów, brakuje ich, bo życie staje się coraz bardziej wyspecjalizowane i skomplikowane, a wtedy trudniej być ekspertem nawet w wąskiej dziedzinie. Umacnia się też indywidualizm, w wyniku czego człowiek nie chce uchodzić za autorytet dla

drugiego ani nie chce uznawać żadnego autorytetu, ale sam chce kształtować swoje życie. Trudno mu przyjąć prawdę na podstawie samej wiary danej autorytetowi czy normy postępowania na podstawie posłuszeństwa względem autorytetu. W rzeczywistości jednak zawsze wzorujemy się na kimś, czerpiemy od innych czasem zupełnie bezwiednie. Ważne, by być świadomym, że jesteśmy dla kogoś autorytetem lub że opieramy się na czyimś autorytecie, by nie robić tego bezkrytycznie.

Tytuł książki: *Pomiędzy szacunkiem a odpowiedzialnością. Rola autorytetu w rozwoju osobowym człowieka* podsuwa pewien klucz, w jakim trzeba by rozumieć autorytet. Szacunek i odpowiedzialność potrzebne są zarówno ze strony osoby cieszącej się autorytetem, jak i tego, który korzysta z tego autorytetu. Autorytet jest wartością nie tylko dla osoby, która go posiada, ale także dla otoczenia. Takiej osobie należy się szacunek za to, co sobą prezentuje, ale też troska, by mogła utrzymać się na tym poziomie, by nie została zniszczona. Osoba będąca autorytetem powinna także mieć wielki szacunek dla wszystkich, którzy do niej się zwracają i szukają w niej punktu oparcia, busoli wskazującej kierunek, rady czy pomocy. Jest ona szczególnie odpowiedzialna za nich, bo wpływa na ich losy. Nie może ich poniżać, uzależniać od siebie, ale powinna prowadzić ich do samodzielności i dojrzałości. Przy takim wzajemnym szacunku i odpowiedzialności za siebie autorytet będzie dobrze spełniał swoją rolę, podnosząc poziom moralny i konkretne kompetencje własne i innych.

Siedemnaście tekstów stanowiących treść publikacji zostało zebranych w cztery bloki tematyczne. W pierwszym mowa jest o autorytecie Bożym. Reprezentuje go w sposób najpełniejszy Jezus przez swoją niezwykłą wiedzę, moc i miłość, którymi się dzieli, szanując wolność ludzi. Jego autorytet stanowi model dla wszystkich autorytetów ludzkich. Różnie jednak ludzie odbierają Jezusa. Jedni z entuzjazmem i zaufaniem, inni ze sceptycyzmem, lękiem, a nawet wrogością. Od ich postawy zależy, na ile skorzystają z bogactwa Chrystusa. Autorytet Boży powinien znaleźć odzwierciedlenie w posłudze przełożonej zakonnej i posłuszeństwie wspólnoty. Jasną świadomość tego miały założycielki i matki generalne Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. Z kolei katecheta ma być głosem odsyłającym do Słowa nie tylko poprzez to, co mówi, ale poprzez to, kim jest i jak działa. Wtedy najlepiej wypełni rolę nauczyciela, wychowawcy i świadka Chrystusa i pomoże w rozwoju swoich uczniów.

Drugi blok koncentruje się na autorytetach w życiu rodzinnym. Najpierw zostaje przywołany autorytet papieży Jana Pawła II i Franciszka w kwestii polityki rodzinnej zmierzającej do przeciwdziałania kryzysowi małżeństwa i rodziny, który prowadzi do niebezpiecznego spadku dziet-

ności. Psychologia współczesna postrzega w autorytecie ojca raczej ujemne aspekty i pogłębia w ten sposób kryzys ojcostwa. Personalizm chrześcijański reprezentowany przez Karola Wojtyłę – Jana Pawła II i Stanisława Grygiela może być pomocą w przezwyciężeniu tego kryzysu. Konflikt międzypokoleniowy między ojcem i synem ma swe korzenie w złych wzorcach ojcostwa w przeszłości, które nadal funkcjonują. Istnieją drogi, na których można te wzorce przezwyciężyć i wypracować nowe, dobre. W wiejskich rodzinach żywy jest jeszcze autorytet osób starszych, zwłaszcza dziadka. Wnosi on wiele w życie rodziny i lokalnej społeczności, wpływa pozytywnie na młode pokolenie. Trzeba promować takie autorytety. Autorytet Kościoła ma wielką wagę w kwestii nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego. Ważne, aby język dokumentów kościelnych jasno wyrażał tę prawdę, że małżeństwo nie może się rozpaść i że w świetle nauki Kościoła nie ma małżeństwa niesakramentalnego.

Trzeci blok tekstów traktuje o autorytetach w życiu społecznym. Rozpoczyna go refleksja na temat człowieka w oparciu o lirykę Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Człowiek jawi się jako osoba komunikująca się na wielu płaszczyznach i czerpiąca obficie z autorytetu Bożego i z różnych autorytetów ludzkich. Wiek XX był trudnym okresem w historii Polski. Polacy przetrwali go dzięki autorytetom, którzy propagowali najwyższe wartości kulturowe i moralne: m.in. Józefowi Piłsudskiemu, Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu, Stefanowi Wyszyńskiemu i Jerzemu Turowiczowi z „Tygodnikiem Powszechnym”. Szczególną rolę w odbudowie ładu moralnego w Polsce przed i po II wojnie światowej odegrał kard. Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, który zawarł program tego ładu w Ślubach Jasnogórskich. Ogromnie ważną sprawą jest kształtowanie jakości życia młodego człowieka. Autorytet jest w tym niezbędny, aby nie zmarnować tego okresu, który decyduje w dużej mierze o całym życiu człowieka. Groźnym zjawiskiem występującym w szkołach jest mobbing naruszający dobra drugiej osoby. Nauczyciel cieszący się autorytetem może skutecznie przeciwdziałać temu zjawisku, zwłaszcza gdy nie ograniczy akcji do samej szkoły, ale rozszerzy ją poza szkołę we współpracy z rodzicami i społecznością lokalną.

Czwarty, ostatni blok dotyczy autorytetu w kręgu filozofii. Otwiera go ogólna refleksja na temat autorytetu w dydaktyce filozofii. Aby dobrze uczyć filozofii, nie wystarczy posiadać znajomość teorii filozoficznych, ale trzeba być świadkiem tych teorii, gdyż one określają kształt życia. Z perspektywy filozofii Artura Schopenhauera stanowisko autorytetu jest nieistotne, gdy idzie o uzasadnienie wiedzy, ponieważ na płaszczyźnie teorii poznania liczy się argumentacja, choć filozof nie bagatelizuje społecznej

funkcji autorytetu, związanej z głoszeniem prawd moralnych. Prawdziwym autorytetem, którego można obdarzyć zaufaniem i na którym można się opierać, jest dobry znawca jakiejś dziedziny i przy tym szlachetny człowiek. Dziś łatwo wykreować sztuczne autorytety dzięki mediom i reklamie. Trzeba być krytycznym, aby nie poddać się globalnej iluzoryczności, w której żyjemy.

Jak widać, zakres tematów jest dość bogaty i rzeczywiście interdyscyplinarny. Lektura tych tekstów może rozjaśnić kwestię autorytetów i zainspirować dalszą refleksję. Taki namysł jest potrzebny, aby móc lepiej sobie radzić z autorytetami w konkretnych sytuacjach. Jesteśmy na nich skazani, bo nie znamy się na wszystkim, potrzebujemy rady i wsparcia. W jakiejś mierze sami stajemy się także autorytetami dla innych. Ważne, abyśmy obracali się wśród prawdziwych autorytetów i mądrze z nich korzystali dla naszego rozwoju. Autorytet Jezusa płynący z Jego nieprzeciętnej wiedzy, dużych możliwości sprawczych i autentycznej miłości jest idealnym i uniwersalnym wzorcem dla wszystkich.